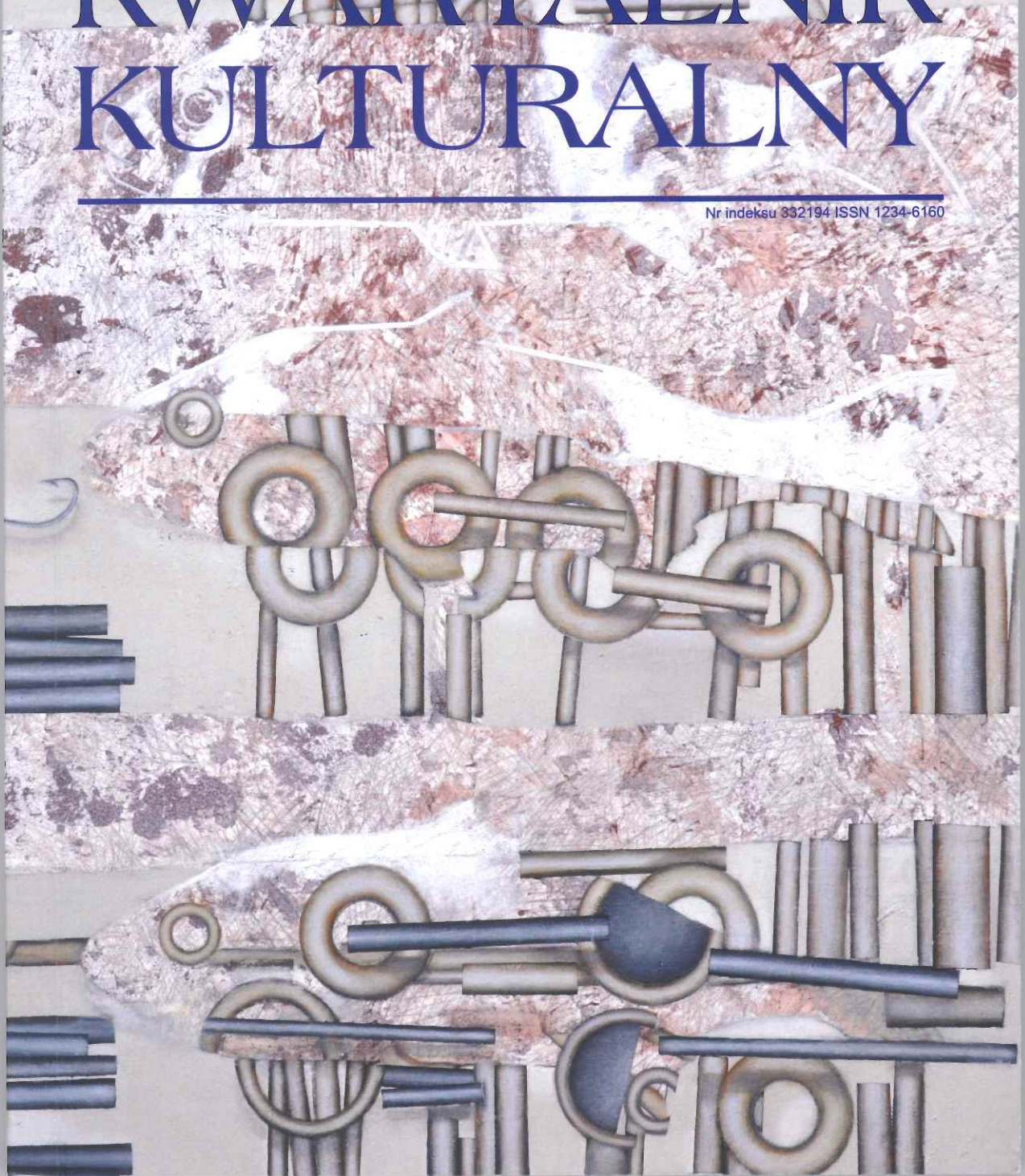


3/2023

PODLASKI KWARTALNIK KULTURALNY

Nr indeksu 332194 ISSN 1234-6160



Edyta Tyszkiewicz
(Biała Podlaska)

Historia żłobka miejskiego w Białej Podlaskiej

W tym roku Żłobek Miejski „Skarbiec Skrzata” przy ul. Janowskiej 22 w Białej Podlaskiej obchodził jubileusz 55-lecia powstania. Uroczystość, na którą zaproszono licznych gości – przedstawiciele władz samorządu, dyrektorów szkół i przedszkoli, emerytowanych pracowników, rodziców i wychowanków żłobka, odbyła się 26 maja 2023 r. Na ten dzień zaplanowano występy artystyczne, otwarcie nowego sensorycznego placu zabaw, zasadzenie dębu szypułkowego, pod którym ukryto kapsułę czasu. Odbyło się także uroczyste przecięcie wstęgi, w którym uczestniczyli Prezydent Miasta Biała Podlaska Michał Litwiniuk, były Prezydent Miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Stanisław Romanowski, Dyrektor Żłobka Miejskiego Grażyna Romańczuk, Przewodniczący Rady Miasta Bogusław Broniewicz, ks. kan. Marian Daniluk oraz przedstawiciele rodziców i podopiecznych placówki. Osoby przybyłe na uroczystość mogły zapoznać się z historią żłobka i obejrzeć archiwalne zdjęcia.

Zebranie w pigułce historii białskiego żłobka, nie było łatwe. W placówce pozostało niewiele dokumentów archiwalnych, nie ma też żadnych kronik do 2010 r., dlatego marzeniem obecnej dyrektor żłobka Grażyny Romańczuk, było spisanie możliwie jak najdokładniej dziejów instytucji, która od ponad pół wieku zajmuje się opieką nad najmłodszymi mieszkańcami Białej Podlaskiej. Głównie dzięki opowieściom byłych pracowników żłobka, kilku wycinkom prasowym i tym niewielu dokumentom z archiwum żłobka, udało się zebrać materiał, który posłużył do napisania niniejszego artykułu.

Od ochronki do żłobka

Pierwszymi placówkami zajmującymi się opieką nad dziećmi były ochronki, sierocińce i domy dla podrzutków, tworzone w Europie przez osoby prywatne już w XVII w. Kolejny wiek przyniósł rozwój działalności filantropijnej na rzecz sierot i ubogich, wyższe warstwy społeczne poczuły większą potrzebę angażowania się również w taką działalność charytatywną, pewnego rodzaju instytucje dobroczynne zaczęły powstawać przy parafiach czy cechach rzemieślniczych. Jednak największy bum towarzystw dobroczynnych